

Marek Gedl, *Die Vorlausitzer Kultur, Prähistorische Bronzefunde, Abteilung XXI, Band 2*, Franz Steiner Verlag, Stuttgart 1992, 110 stron, 30 tablic, cena 128 DM.

W literaturze archeologicznej minionej dekady seria „Prähistorische Bronzefunde” zajmuje ugruntowaną pozycję i jest dobrze znana badaczom epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Podstawowym zamiarem autorów wielu opracowań, ukazujących się w ramach tej serii, było jak dotąd uporządkowanie zbiorów wyrobów brązowych, charakterystycznych dla poszczególnych regionów Europy i określenie chronologii oraz zasięgu ich występowania na tych terytoriach. Dla terenów ziem polskich ukazały się już opracowania dotyczące szpil¹, naramienników i nagołenników², przyborów toaletowych³, sztyletów⁴ i siekier⁵.

W ostatnich latach omawiana seria została poszerzona o prace poświęcone regionalnym podziałom kulturowym i chronologii epoki metali. Pierwszą prezentacją tego nowego zamierzenia była praca W. Kubacha (1984), omawiająca fazę Wölfersheim nad Renem i Menem⁶. W 1992 roku natomiast ukazało się drugie w tym cyklu opracowanie pióra M. Gedla, poświęcone kulturze przedłużyckiej.

Dzieło to liczy ponad 100 stron, a jego podstawową część stanowi podzielony na osiem rozdziałów tekst opracowania. Tę część pracy uzupełnia obszerny katalog źródeł, wykaz najczęściej cytowanej literatury i indeks miejscowości. Całość zamyka 30 tablic, gdzie zestawione zostały podstawowe kategorie wyrobów brązowych, kamiennych i ceramicznych, charakterystycznych zdaniem Autora dla kultury przedłużyckiej.

Pracę otwiera obszerne Wprowadzenie. Podkreślono w nim moment wyodrębnienia i zdefiniowania kultury przedłużyckiej przez J. Kostrzewskiego w roku 1924, a także późniejsze losy terminu, jakim określano ten zespół kulturowy. We wszystkich wcześniejszych opracowaniach dotyczących starszego okresu epoki brązu, a także w pracy „Die Vorlausitzer Kultur” Autor konsekwentnie pozostaje przy nazwie przyjętej przez J. Kostrzewskiego, uwzględniając

jednak odmienne jej znaczenie w literaturze niemieckiej, czeskiej i słowackiej.

Omawiając historię badań nad kulturą przedłużycką Autor przypomniał wszystkie ważniejsze poglądy na temat tego zespołu kulturowego, pojawiające się w literaturze archeologicznej od schyłku XIX wieku. Podkreślił również podstawowe problemy wynikające ze stanu badań. Należą do nich nie tylko zagadnienia nazewnictwa, ustalenia zasięgu terytorialnego, wyodrębnienia i klasyfikacji form przewodnich inwentarza kultury przedłużyckiej, lecz także problemy genezy tej kultury, jej powiązań ze środkowoeuropejskim horyzontem mogiłowym. Autor przytacza pojawiające się w literaturze pytania o ciągłość kulturową na ziemiach zajmowanych przez kulturę przedłużycką, o jej wewnętrzne zróżnicowanie oraz o relacje z kulturą trzciniecką (s. 2–8).

W rozdziale II, poświęconym bazie źródłowej, M. Gedl podkreślił dysproporcję istniejącą między zainteresowaniem problematyką kultury przedłużyckiej a ilością materiałów źródłowych przypisywanych tej kulturze. Zdaniem Autora zdecydowanie największej liczby źródeł o najpełniejszej wartości poznawczej dostarczyły cmentarzyska, mimo że fachowość badań na tych stanowiskach oraz jakość publikacji materiałów pozostawia wiele do życzenia. Większość obiektów sepulkralnych nie została przebadana całkowicie, co jest widoczne zwłaszcza w przypadku cmentarzysk kurhanowych na terenie Wielkopolski. Autor wskazał także na możliwość fałszywej interpretacji niektórych źródeł, np. tzw. pustych grobów, czy luźnych znalezisk wyrobów metalowych traktowanych niekiedy niesłusznie jako przedmioty wyposażenia pochówków. Zdaniem M. Gedla ceramika pochodząca z nasypów kurhanów nie zawsze była współczesna momentowi dokonania pochówku, stąd przyjmowane dotychczas datowanie niektórych obiektów nie musi być prawidłowe (s. 9–10).

Autor przyznaje, że stan rozpoznania stanowisk osadniczych kultury przedłużyckiej jest natomiast znacznie słabszy (s. 10). Wątpliwości budzić może zatem bogaty rejestr stanowisk tego typu, przedstawiony w katalogowej części pracy. Cały niemal zbiór stanowisk uznawanych w tym zestawieniu za osady pochodzi z badań powierzchniowych.

Nie tylko jednak charakter tych stanowisk nie został do tej pory zweryfikowany. Należałoby zapytać, czy ich przynależność kulturowa została określona prawidłowo. Przeważająca liczba materiałów znalezionych na powierzchni domniemanych osad przedłużyckich to drobne ułamki ceramiki z ornamentem

¹ M. GEDL, Die Nadeln in Polen I, „Prähistorische Bronzefunde”, Abteilung XIII, Band 7, 1983; R. ESSEN, Die Nadeln in Polen II, „Prähistorische Bronzefunde”, Abteilung XIII, Band 9, 1984.

² W. BLAJER, Die Arm- und Beinbergen in Polen, „Prähistorische Bronzefunde”, Abteilung X, Band 2, 1984.

³ M. GEDL, Die Toilettegeräte in Polen, „Prähistorische Bronzefunde”, Abteilung XV, Band 1, 1988.

⁴ M. GEDL, Die Dolche und Stabdolche in Polen, „Prähistorische Bronzefunde”, Abteilung VI, Band 4, 1980.

⁵ A. SZPUNAR, Die Beile in Polen I, „Prähistorische Bronzefunde”, Abteilung IX, Band 16, 1987.

⁶ W. KUBACH, Die Stufe Wölfersheim im Rhein-Main-Gebiet, „Prähistorische Bronzefunde”, Abteilung XXI, Band 1, 1984.

tekstylnym czy listwami plastycznymi. Trudno jest w tej chwili dociec, co skłoniło autorów i interpretatorów tych odkryć do traktowania odcisku tekstylnego jako ornamentu właściwego wyłącznie kulturze przedłużyckiej⁷. Tzw. ceramika tekstylna czy pseudotekstylna została przez M. Gedla włączona do zbioru form specyficznych dla tej kultury (por. Rozdział III, s. 13). Zdaniem Autora jest ona charakterystyczna dla późnej kultury przedłużyckiej (por. s. 10).

Tymczasem ponowna analiza źródeł nie pozwala uznać ceramiki tekstylnej za wyłączny atrybut kultury przedłużyckiej⁸, a dużą liczbę znalezisk tego typu można łączyć z inwentarzem wielu ugrupowań kulturowych, charakterystycznych dla początków epoki brązu. Zasięg występowania ornamentu tekstylnego wykracza poza terytorium przypisywane kulturze przedłużyckiej. Ceramika tekstylna nie jest również charakterystyczna wyłącznie dla okresu występowania tej kultury, a zwłaszcza jej późnej fazy.

Na ziemiach polskich ornament tekstylny był użytkowany już we wczesnym okresie epoki brązu. Znaczną liczbę ceramiki tekstylnej ujawniono w materiałach kultury późnounietyckiej z elementami maziarsko-wietrzowskimi na osadach obronnych w Bruszczewie⁹ czy w Nowej Cerekwi¹⁰. Ornament ten jest również charakterystyczny dla późnej fazy kultury mierzanowickiej na osadzie w Iwanowicach-Babiej Górze¹¹, a także nieobcy w zespołach wczesnołużyckich (Zbrojewsko, Opatów, Mikowice)¹².

Ceramika tekstylna użytkowana była zatem dłużej niż istniała kultura przedłużycka. Rzecznikiem podobnego poglądu jest zresztą sam M. Gedl w jednym z ostatnich opracowań dotyczących tej samej kultury, ogłoszonych drukiem w 1989 roku¹³. Szkoda tylko, iż w najnowszej pracy „Die Vorlausitzer Kultur” nie udało się Autorowi przedstawić swych aktualnych poglądów na sprawę ceramiki tekstylnej. Jak można przypuszczać, zawinił tu kilkuletni cykl wydawniczy, czego rezultatem stał się fakt, że najnowsza praca z 1992 roku nawiązuje do przemysłów z 1975 roku¹⁴, zarzuconych w chwili obecnej przez Autora.

Włączenie do katalogu źródeł kultury przedłużyckiej wszystkich niemal znalezisk ceramiki tekstylnej znad Odry i Warty i przypisywanie osadowego charakteru stanowiskom, na których ją odkryto daje w rezultacie nieprawdziwy obraz zasięgu osadnictwa tej kultury. Zasięg ten niewątpliwie należy zweryfikować. Z katalogu pracy usunąłabym także znaleziska drobnych ułamków ceramiki, zdobionych listwą plastyczną. Trzeba przypomnieć, że żaden z zespołów kulturowych wyróżnionych w dorzeczu Odry i Wisły w początkach epoki brązu nie posiadał „wyłączności” na użytkowanie tego motywu zdobniczego. Dlatego też duże wątpliwości budzi fakt, że stanowiska z ceramiką tego typu wyznaczają zasięg kultury przedłużyckiej np. nad Prosną oraz górną i środkową Wartą, choć wcale nie jest wykluczone, że powstały one przed pojawieniem się kultury przedłużyckiej na tym terenie.

Oprócz ceramiki tekstylnej do zabytków specyficznych wyłącznie dla kultury przedłużyckiej Autor zaliczył wiele typów szpil oraz jeden typ naramienników (typ Miłostaw), nazywany niegdyś „typem przedłużyckim”. Obok „form specyficznych” dla tej kultury M. Gedl wyróżnił grupę tzw. „form typowych”, występujących zarówno w kulturze przedłużyckiej, jak i innych, współczesnych jej zespołach kulturowych (s. 12). Ta bardzo pojemna grupa, oprócz wyrobów metalowych oraz ceramiki, spotykanych w kulturach mogiłowych, skupiła także naczynia nawiązujące do inwentarzy późnounietyckich czy kultury trzcinieckiej (por. Tabl. 28:275; 29:286–291).

Kolejną grupę zabytków wyróżnioną przez Autora stanowią „Inne przedstawione formy”, skupiające: a) „Formy obce i inne pojedyncze” (czy jest to sugestia, że importy występowały pojedynczo?) oraz b) „Formy długotrwałe” (s. 15–19). Taka klasyfikacja

¹³ M. GEDL, *Kultura przedłużycka*, [w:] *Pradzieje Ziemi Polskiej*, t. 1–2, Warszawa–Łódź 1989, s. 474.

¹⁴ M. GEDL, *Kultura przedłużycka*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 62–64.

⁷ Por. J. KOSTRZEWSKI, Replika na odpowiedź doc. dr A. Gardawskiego, „*Archeologia Polski*”, t. 8: 1963, mapa po s. 128; M. KOWIAŃSKA-PIASZYKOWA, *Cmentarzysko z II okresu epoki brązu w Pudliskach*, pow. Gostyń, „*Przegląd Archeologiczny*”, t. 17: 1966, s. 110; M. GEDL, *Kultura przedłużycka*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 62.

⁸ B. GEDIGA, *Starszy okres epoki brązu na zachodnich ziemiach polskich w zasięgu „kultury przedłużyckiej”*, „*Prahistoria Ziemi Polskiej*”, t. III: 1978, s. 160; E. KŁOSIŃSKA, *Stosunki kulturowe i osadnicze w dorzeczu górnej i środkowej Warty w starszym okresie epoki brązu*, Wrocław 1992 (praca doktorska w maszynopisie), s. 218–221.

⁹ Por. Niepublikowane materiały z badań Z. Pieczyńskiego w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

¹⁰ E. KUNAWICZ-KOSIŃSKA, *Osada obronna z wczesnej epoki brązu w Nowej Cerekwi*, [w:] „*Frühbronzeitliche Befestigte Siedlungen in Mitteleuropa*” (materiały z konferencji), Warszawa 1985, s. 116.

¹¹ S. KADROW, *Iwanowice, stanowisko Babia Góra, cz. I. Rozwój przestrzenny osady z wczesnego okresu epoki brązu*, Kraków 1991, s. 66.

¹² M. GEDL, *Uwagi na temat sytuacji kulturowej w starszym okresie epoki brązu na północno-zachodnich peryferiach Małopolski*, [w:] „*Kultura trzciniecka w Polsce*” (materiały z konferencji), Kraków 1987, s. 138–139; E. KŁOSIŃSKA, *Wstępne wyniki badań wykopaliskowych na cmentarzysku kurhanowym w Mikowicach, gm. Namysłów, stanowisko 1*, „*Opolski Informator Konserwatorski*”, Opole 1989, s. 38–45.

nie jest chyba korzystna dla przedstawionego materiału. Przede wszystkim brak jest tu jednolitych kryteriów podziału. Czy zatem niektóre formy „obce” nie mogą być jednocześnie „długotrwałe” (np. szpile z główką w kształcie koła), a okazy uznane w tym zestawieniu za „typowe”, czy „długotrwałe” – być wyrobami wczesnołużyckiego warsztatu metalurgicznego (np. niektóre szpile uchate). Dlaczego szpile igłowate należą zdaniem Autora tylko do form „długotrwałych” (por. s. 17), choć wydaje się, że według nomenklatury stosowanej w recenzowanej pracy powinny nazywać się również formami „specyficznymi”? Niezbyt zrozumiałą jest również podział niektórych wyrobów ceramicznych, ponieważ analogiczne pod względem morfologii i zdobnictwa naczynia należą raz do form „typowych” (Tabl. 28:279–281), a raz do „długotrwałych” (Tabl. 30:299–302).

Zapoznając się z podziałem materiałów zestawionych w pracy „Die Vorlausitzer Kultur” nie sposób nie domyślić się intencji Autora wyodrębnienia przedmiotów wyłącznie rodzimej – przedłużyckiej proveniencji od wytworów wykraczających poza obszar przypisywany tej kulturze, występujących m.in. w zasięgu szeroko pojętego kręgu mogiłowego. Logika tego podziału została wyraźnie zachwiana w przypadku ostatniej grupy zabytków. Proveniencja przedmiotów nie jest tu jedynym kryterium podziału; innym zastosowanym tu kryterium jest czas występowania zabytków.

Rozdział poświęcony klasyfikacji zabytków przypisywanych kulturze przedłużyckiej wymaga zatem gruntownych zmian. Wydaje się, że szczęśliwszy byłby w tym wypadku podział oparty jedynie na kryteriach surowcowych, podział tradycyjnie zresztą stosowany w literaturze archeologicznej przy publikacji materiałów.

Kolejny, bardzo obszerny rozdział pracy został poświęcony grobom i zwyczajom pogrzebowym ludności kultury przedłużyckiej. Na jego wstępie M. Gedl ponownie nawiązał do stanu rozpoznania tego typu źródeł i do zagadnienia tzw. pustych grobów, przypuszczając, że wiele grobów kultury przedłużyckiej na cmentarzyskach badanych do tej pory mogło umknąć uwadze archeologów. W dalszej części tego rozdziału zawarte zostały uwagi na temat wielkości obiektów sepulkralnych, typowych form grobowych i rytuału pogrzebowego. Zdaniem Autora typową formą grobu jest kurhan z konstrukcjami kamiennymi bądź drewnianymi, zawierający zazwyczaj pochówek szkieletowy. Równoległe jednak rozwija się ciałopalenie. Na podstawie wieloletnich badań na cmentarzyskach w Kietrze, Opatowie czy Zbrojewsku M. Gedl stwierdził, że proces przekształcania się kultury typu kurhanowego w kulturę typu popielnico-

wego następował w ramach tej samej ludności. Takiej obserwacji nie można natomiast poczynić, porównując obiekty sepulkralne z wczesnego i starszego okresu epoki brązu. Autor przypuszcza, iż przemiana zwyczajów pogrzebowych w obrębie kultury przedłużyckiej miała charakter stopniowy i nie następowała równoległe na całym obszarze przypisywanym tej kulturze. Proces ten rozpoczął się najwcześniej na terenie południowego Śląska i północnych Moraw, podczas gdy na północ od górnej i środkowej Odry do początków środkowego okresu epoki brązu przemiany były nieco opóźnione. Zmiany nie dotyczyły wyłącznie podstawowych rysów obrządku pogrzebowego – formy grobu i charakteru rytuału. Zmienia się również podstawowy zestaw przedmiotów wyposażenia – głównie z wyrobów metalowych na ceramikę. M. Gedl wskazał, że mimo tak daleko idących zmian w sferze obrządku pogrzebowego istniała jednak możliwość przeżywania się tradycji przedłużyckich w głąb epoki brązu. Ich obecność widziałaby w kultywowaniu grobów kurhanowych przez ludność kultury lużyckiej na terenie Dolnego Śląska, Wielkopolski, Łużyc i Saksonii (s. 29).

W rozdziale V recenzowanej pracy zostały scharakteryzowane skarby kultury przedłużyckiej. Autor zwrócił uwagę na trudności w porównywaniu tej kategorii źródeł z wyposażeniem grobów. Skarby zazwyczaj komponowane były z innych wyrobów brązowych niż te, które były składane do grobów. Szczególnie często deponowane były naramienniki, bransolety brązowe, okazy narzędzi i broni. M. Gedl podkreślił kultowy charakter niektórych skarbów, zwłaszcza tych, które zostały zdeponowane w torfie lub w wodzie. Zdaniem Autora wiele siekier znajdujących pojedynczo poza osadami, cmentarzyskami czy skarbami mogło również stanowić dary wotywnie ludności kultury przedłużyckiej (s. 32).

Proces tezauryzacji wyrobów brązowych przebiegał najintensywniej w III okresie epoki brązu we wschodniej i północno-wschodniej części obszaru przypisywanego kulturze przedłużyckiej, a raczej w strefie przemieszania z kulturą trzciniecką. Autor przypuszcza, że skarby te mogły należeć już do wczesnej kultury lużyckiej, mimo że zawierają elementy pochodzące z przedłużyckiego warsztatu metalurgicznego (s. 32).

Rozdział VI poświęcono miejscom kultowym w kulturze przedłużyckiej. Najlepiej zagadnienie to zostało rozpoznane w trakcie badania stanowisk sepulkralnych. Autor wspomina o istnieniu pewnych reguł w obrządku pogrzebowym, odzwierciedlających dawne wierzenia. Do reguł tych zaliczyłby zabezpie-

czanie grobu konstrukcjami kamiennymi i drewnianymi, wyposażanie zmarłego, rytuał pogrzebowy, palenie ognisk. Świadectwem istnienia rozwiniętej kultury duchowej ludności kultury przedłużyckiej są zdaniem Autora także niektóre skarby oraz pojedyncze znaleziska odkrywane w szczególnych warunkach – w wodzie, torfie, pod kamieniami i skałami (s. 34).

Zagadnieniom osad kultury przedłużyckiej został poświęcony kolejny, siódmy rozdział recenzowanej pracy. Z ponad 200 stanowisk, zestawionych w katalogu pracy jako osady tej kultury, M. Gedl przedstawił bliżej kilka obiektów tego typu. Większość z nich zlokalizowana została poza obszarem Śląska i Autor widziałby w ich materiałach obecność elementów nie tylko przedłużyckich, lecz również trzcinieckich i lużyckich. Za typową osadę przedłużycką byłby skłonny uznać osadę w Lgowie, gdzie odkryto skarb wyrobów brązowych (s. 35). Wobec zastrzeżeń, nie pozwalających przypisać z całkowitą pewnością naczyń zdobionych ornamentem tekstylnym czy listwą plastyczną formom typowym wyłącznie dla kultury przedłużyckiej, trudno się zgodzić z poglądem Autora, że stanowiska, na których znaleziono taki materiał, są osadami kultury przedłużyckiej (por. s. 36, przypis 1, 2). Trudno jest także mówić o obecności materiałów przedłużyckich na takich osadach jak Biskupice, Bruszczewo, Słoplanowo czy Kurza. Wydaje się bowiem, że osady te egzystowały jeszcze przed pojawieniem się ludności kultury przedłużyckiej na terenie Wielkopolski, a ich materiały odzwierciedlają raczej wpływy późnounietyckie z elementami madziarsko-wieterzowskimi, bądź to w formie czystej (Bruszczewo, Słoplanowo), bądź w środowisku kultury trzcinieckiej (Biskupice, Kurza).

Osadę w Lgowie należy zapewne również łączyć z owym późnounietyckim, peryferycznym nurtem kulturowym. Związek skarbu odkrytego w jej obrębie z kulturą przedłużycką jest raczej nie wyjaśniony¹⁵, mimo że niektóre składniki tego depozytu można by powiązać z szeroko pojętym horyzontem mogiłowym (naramienniki typu Wixhausen). Wydaje się, że skarb z Lgowa należy do zespołów „mieszanych” zawierających obok elementów wytworzonych w konwencji unietyckiego warsztatu metalurgicznego także elementy „nowe” – mogiłowe. Zawartość tego skarbu (podobnie jak współczesnego mu depozytu w Czeszewie) odzwierciedla ważny przełom w wytwórczości metalurgicznej, jaki nastąpił pod koniec wczesnego okresu epoki brązu i w początkach okresu starszego

tej epoki. Obserwować można wówczas wyraźne ograniczenie produkcji unietyckich warsztatów metalurgicznych spowodowane zapewne odcięciem od źródeł surowca, tradycyjnie wykorzystywanych przez ludność tej kultury. Załamuje się proces tezauryzacji tak charakterystyczny dla fazy klasycznej. Niedobór wyrobów metalowych, jaki nastąpił u schyłku kultury unietyckiej, był uzupełniany doraźnie wyrobami z importu, pochodzącymi z pierwszych ośrodków kultury mogiłowej powstałych na terenie Europy Środkowej. Ośrodki te mogły być również źródłem inspiracji, wprowadzając zmiany do tradycyjnego unietyckiego warsztatu metalurgicznego.

Jest dość prawdopodobne, że osada w Lgowie jest współczesna tym zmianom i w początkach starszego okresu epoki brązu znalazła się w orbicie oddziaływań późnounietyckich, obejmujących północną część międzyrzecza Prosy i Warty.

W dalszej części rozdziału Autor dokonał charakterystyki zabudowy i inwentarza osad kultury przedłużyckiej. Jego zdaniem możliwy jest związek budynku w Książku i odkrytych w nim materiałów z późną fazą kultury przedłużyckiej (s. 35). Takiej interpretacji nie można wykluczyć, chociaż poszerzenie zasięgu badań na tej osadzie mogłoby przynieść weryfikację dotychczasowych wyników. Trudno jest natomiast zgodzić się z Autorem, że wyroby z gliny, krzemienia i kamienia odkryte na terenie Kujaw (Borowo, Włocławek) czy Wielkopolski (Szczepidło, Konin, Poznań) reprezentują typowy inwentarz kultury przedłużyckiej (s. 37). Większość materiałów odkrytych na tych stanowiskach należałoby raczej wiązać z kulturą trzciniecką, a tylko pewną część z wpływami kultury przedłużyckiej w tym środowisku (mam tu na myśli głównie ceramikę zdobioną pionowymi kanelurami na brzuścu).

Autor przypuszcza, że ludność kultury przedłużyckiej we wczesnej i częściowo też w klasycznej fazie jej rozwoju nie prowadziła stałego osadnictwa lecz raczej nomadyzujący tryb życia, a podstawą gospodarki była wówczas hodowla bydła. Dopiero w fazie młodszej, a także w początkach kultury lużyckiej zakładano osady stałe (s. 37). Wydaje się, że u podstaw takiego przypuszczenia znalazł się generalnie bardzo słaby stan przebadania stanowisk osadowych ze starszego okresu epoki brązu oraz trudności z wyodrębnieniem osad kultury przedłużyckiej i umiejscowieniem ich w poszczególnych fazach tego wycinka pradziejów. Materiały, które można przypisać kulturze przedłużyckiej, nie dają również podstaw do jednoznacznego wyjaśnienia, jakie sposoby eksploatacji siedlisk były w niej dominujące. Akcentowany przez Autora wzrost liczby osad w kontekście upowszechnienia się osiadłego trybu życia w fazie kla-

¹⁵ W. BLAJER, Skarby z wczesnej epoki brązu na ziemiach polskich, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1990, s. 87.

sycznej i młodszej (s. 37–38), związany był zapewne z rozwojem demograficznym, kontaktami kulturowymi i utrwalaniem szlaków wymiany, a także z rozkwitem rodzimej wytwórczości metalurgicznej. Gospodarka, jaką prowadziła ludność kultury przedłużyckiej, nie odbiegała najprawdopodobniej od modelu rolniczo-hodowlanego, przyjętego w innych ugrupowaniach mogiłowych na terenie Europy Środkowej.

M. Gedl podkreśla wysoki poziom przetwórstwa brązu w kulturze przedłużyckiej. Jego zdaniem w tej dziedzinie wytwórczości obserwować można dwie podstawowe tendencje: wykonywanie doskonałych, bogato zdobionych przedmiotów w wyspecjalizowanych warsztatach oraz dokonywanie naśladownictw znacznie słabszej jakości. Autor podkreśla istnienie indywidualnego przedłużyckiego stylu (niektóre typy szpil i naramienników), a także stylistycznych nawiązań do metalurgii kultur kurhanowych czy kultury pilińskiej (s. 38–39).

Na osadach przypisywanych przez Autora kulturze przedłużyckiej znalazły się również wyroby z krzemienia i kamienia (s. 39). Ich związek z tą kulturą wobec słabego przebadania osad wydaje się jednak nie w pełni wyjaśniony. Podobne zastrzeżenia należy mieć również w przypadku ceramiki, nie ma bowiem pewności, czy niektóre motywy i wątki ornamentacyjne można wiązać wyłącznie z kulturą przedłużycką (por. wyżej).

W rozdziale zamykającym część analityczną i syntetyczną dzieła M. Gedl dokonał ogólnej charakterystyki kultury przedłużyckiej. Na wstępie przedstawił podział na fazy oraz zasięg terytorialny, jaki zajmowała ta kultura w starszym oraz w początkach środkowego okresu epoki brązu. Zasięg ten jest bardzo szeroki; Autor włączył bowiem do obszaru zajmowanego przez kulturę przedłużycką nie tylko tereny nad górną i środkową Odrą, lecz także Wielkopolskę, Kujawy, wschodnią część Saksonii i Brandenburgii oraz okolice ujścia Odry (s. 41). Przyjmowanie tak rozległego zasięgu, przynajmniej dla wcześniejszej fazy tej kultury, nie wydaje się jednak w pełni uzasadnione. Nie jest bowiem wykluczone, że na niektórych terenach Wielkopolski w początkach starszego okresu epoki brązu przetrwało osadnictwo o tradycjach późnounietyckich, noszących ślady wpływów madziarowsko-wieterzowskich.

Trudno jest także mówić o istnieniu w tym czasie tzw. strefy przemieszania trzciniecko-przedłużyckiej nad Wartą i Prosną. Wymieniona przez Autora nekropola w Łubnej, jako przykład stanowiska charakterystycznego dla tej strefy (s. 42), funkcjonowała najprawdopodobniej jeszcze przed pojawieniem się wpływów przedłużyckich na tym terytorium. Trans-

misja elementów kultury przedłużyckiej i tworzenie się enklaw osadnictwa „mieszanego” są widoczne w materiałach archeologicznych dopiero w rozwiniętym etapie starszego okresu epoki brązu, a przede wszystkim w młodszej fazie tego okresu. Można przypuszczać, iż pojawienie się kultury przedłużyckiej nad Wartą i Prosną stało się przyczyną znacznego ożywienia osadnictwa i zmian w wielu dziedzinach życia na tym terytorium.

Dyskusyjna jest również obecność kultury przedłużyckiej w dorzeczu Łaby i wydzielanie jej centrów osadniczych w okolicy Drezna, Miśni i Riesy (s. 41). Zawartość odkrywanych tu zespołów grobowych czy pojedyncze wyroby metalowe trzeba raczej wiązać z szeroko pojętym kręgiem kultur mogiłowych. Przesuwanie zasięgu kultury przedłużyckiej tak daleko na zachód poza dorzecze Odry wydaje się na obecnym etapie badań słabo umotywowane.

Do strefy wpływów kultury przedłużyckiej Autor zaliczył tereny nad górną Wisłą w zachodniej Małopolsce oraz częściowo północne Morawy i północno-zachodnią Słowację (s. 42). O istnieniu podobnej strefy mówić można w przypadku Pomorza; na obszarach położonych u ujścia Odry (okolice Pyrzyce) znalazły się stanowiska o materiale zbliżonym do kultury przedłużyckiej (s. 41).

W ostatnim rozdziale pracy Autor obszernie podsumował charakterystyczne cechy kultury przedłużyckiej w poszczególnych fazach jej rozwoju, aż do momentu ukształtowania się kultury lużyckiej. Jego zdaniem przemiana kultury kurhanowej w kulturę typu popielnicowego nastąpiła w łonie tego samego społeczeństwa i miało to miejsce najwcześniej na terenie górnego i środkowego Śląska, na północnych Morawach, w Saksonii i na górnych Łużycach (s. 46).

Praca „Die Vorlausitzer Kultur” powstała z potrzeby zaprezentowania zagranicznemu czytelnikowi dotychczasowych rezultatów badań Autora nad kulturą przedłużycką. Daje się tu zauważyć wierność i kontynuacja poglądów z podstawowymi założeniami przedstawionymi przez M. Gedla w 1975 roku w dziele „Kultura przedłużycka”. Sądzę, że książka spełni swe zadanie zaprezentowania europejskim badaczom starszego okresu epoki brązu, polskiego odłamu kultur kurhanowych. Żałować należy tylko, że w głównej mierze oparta została na dawnych, nie zawsze akceptowanych poglądach Autora. Z recenzenckiego obowiązku wypada mi także wskazać na inne mankamenty tego dzieła. Zaliczyłabym do nich przede wszystkim błędy metodyczne w klasyfikacji materiału oraz zbyt może „optymistycznie” przyjętą w katalogu pracy liczbę stanowisk osadowych kultury przedłużyckiej. Dane te niewątpliwie wymagają weryfikacji.

Do wielkich zalet pracy zaliczyłabym doskonale wykonany i zaprezentowany materiał ilustracyjny, dający pełny obraz inwentarza kultury przedłużyczej. Uzupełnienie zbioru ilustracji rycinami przed-

stawiającymi podstawowe formy grobów pozwoliłoby z pewnością na pełniejsze zaprezentowanie obrazu dorobku materialnego i duchowego tej kultury i lepsze przyswojenie zagadnień referowanych przez Autora.

Elżbieta Kłosińska

Adres autorki:

Dr Elżbieta Kłosińska
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Oddział we Wrocławiu
ul. Więzienna 6
50-118 Wrocław